**Palenie „byle czym” będzie miało ubezpieczeniowe skutki?**

**Popularność opału o niskiej jakości może skutkować większą liczbą poważnych pożarów sadzy i pożarów domu. Wyjaśniamy, jakie konsekwencje ubezpieczeniowe będzie miała taka sytuacja.**

**Obawy o stan polskiego powietrza w czasie zbliżającej się zimy są jak najbardziej uzasadnione. Sytuacja na rynku opału (zwłaszcza paliw stałych) wygląda bowiem kiepsko. Istnieje również prawdopodobieństwo, że popularność niskojakościowych rodzajów opału będzie skutkowała większą liczbą poważnych pożarów sadzy. Nie tylko dlatego osoby decydujące się na stosowanie paliw niskiej jakości powinny zwracać szczególną uwagę na stan przewodów kominowych. Zaniedbania związane z niewłaściwym utrzymaniem takich przewodów i brakiem ich przeglądów mogą mieć bowiem znaczenie w kontekście odszkodowań z ubezpieczenia domu.**

**Pożary sadzy są dość częstą przyczyną szkód ubezpieczeniowych**

Powiązanie kwestii taniego opału oraz ubezpieczeń może z pozoru wydawać się dość zaskakujące. Praktyka pokazuje jednak, że te dwa aspekty są ze sobą związane. Chodzi o fakt, że pożary sadzy stanowią dość częstą przyczynę szkód zgłaszanych w ramach ubezpieczeń domów jednorodzinnych. Nie ma wątpliwości, że do wspomnianych pożarów przyczynia się wykorzystywanie paliw o gorszej jakości oraz takich cechujących się wysoką wilgotnością. Jeżeli właściciel domu jednorodzinnego dodatkowo nie dba o stan przewodów kominowych oraz ich przeglądy, to ryzyko zapalenia się sadzy rośnie. „*Jeśli wskutek pęknięcia komina taki pożar rozprzestrzeni się np. na drewniane elementy dachu, to szkody mogą być duże*” - mówi Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Właściciele domów powinni raz na rok zapłacić kominiarzowi …**

Właściciele domów jednorodzinnych, niestety dość często zapominają o usuwaniu sadzy z kominów, co w czasie trwającego już sezonu grzewczego może mieć szczególnie negatywne skutki. W tym kontekście warto przypomnieć o obowiązkach wynikających z artykułu 62 ustawy prawo budowlane. Wymieniony przepis wskazuje, że budynki mieszkalne co najmniej raz w roku powinny przechodzić kontrolę instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych). „*Kontrolę przewodów kominowych muszą wykonywać osoby posiadające odpowiednie uprawnienia budowlane (w odniesieniu do przewodów kominowych) lub kwalifikacje mistrza w rzemiośle kominiarskim*” - podkreśla Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Nie należy też zapominać o wymaganiach, jakie stawia *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów* (Dz.U. 2010 nr 109 poz. 719). Paragraf 34 tego aktu prawnego informuje, że w przypadku domów jednorodzinnych ogrzewanych paliwami stałymi, trzeba usuwać zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych co najmniej raz na trzy miesiące (w okresie użytkowania pieca lub kominka). „*W odniesieniu do domów jednorodzinnych, nie ma obowiązku wykonywania takich prac przez osobę posiadającą kwalifikacje kominiarskie*” - dodaje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Ochrona nie obejmuje skutków niewłaściwej eksploatacji pieca**

Ze względu na okoliczności sprzyjające stosowaniu paliw o niższej jakości, zakłady ubezpieczeń podczas nadchodzącej zimy prawdopodobnie będą przyjmować więcej zgłoszeń związanych z pożarami sadzy. Zatem warto przypomnieć, że towarzystwa w ogólnych warunkach ubezpieczeń (OWU) bardzo często umieszczają klauzule zwalniające je z odpowiedzialności za szkody spowodowane brakiem wykonania określonych przez przepisy przeglądów i czynności konserwacyjnych. „*Chodzi tutaj między innymi o coroczne przeglądy kominiarskie i konieczność czyszczenia przewodów dymowych oraz spalinowych co najmniej raz na trzy miesiące w sezonie grzewczym*” - przypomina Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeń Ubea.pl.

Ubezpieczenia domu uwzględniające szkody wyrządzone przez dym i sadzę (jako osobny rodzaj ryzyka) na ogół nie obejmują skutków niesprawności systemu grzewczego lub wentylacyjnego, a także ogrzewania domu niezgodnie z przepisami albo z przeznaczeniem zainstalowanych urządzeń grzewczych. „*Ostatnie wyłączenie ochrony ubezpieczeniowej dotyczące używania urządzeń niezgodnie z przeznaczeniem jest istotne np. dla osób, które będą próbowały spalać paliwo niedostosowane do rodzaju pieca*” - komentuje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Nie można też zapominać o artykule 827 kodeksu cywilnego, który przyznaje ubezpieczycielowi prawo do negatywnej decyzji w sprawie odszkodowania, jeśli szkoda jest skutkiem rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub jego domowników. Zakłady ubezpieczeń na ogół korzystają z tego przepisu wykluczając swoją odpowiedzialność za skutki niedbalstwa o rażącym charakterze. Wyjątek może dotyczyć tylko rzadkich przypadków, w których wypłata świadczenia odpowiada tzw. względom słuszności. „*Wydaje się, że zakład ubezpieczeń jako rażące niedbalstwo może ocenić sytuację, w której właściciel domu poprzez brak przeglądów i czyszczenia przewodów kominowych oraz stosowanie niewłaściwego opału (np. wilgotnego drewna) przyczynił się do wywołania poważnego pożaru sadzy*” - podsumowuje Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

***Źródło: porównywarka ubezpieczeń*** [***Ubea.pl***](https://ubea.pl/)